

Jarosław Sz. Szymczak

"What God has joined... : the Sacramentality of Marriage", Peter J. Elliott, New York : [recenzja]

Studia nad Rodziną 2/2 (3), 191

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Peter J. Elliott, What God has joined... The Sacramentality of Marriage, New York 1990, ss. 287.

Wieloletni pracownik Papieskiej Rady Rodziny, czerpiąc z doświadczenia pracy w watykańskim dykasterium, wyraził swój niepokój, jak mało w kościelnym przygotowaniu do małżeństwa dotyka się samego sakramentu i jego szczególnej łaski. *W naszym świecie – zauważa australijski ksiądz – małżeństwo i rodzina są pod presją i wciąż grozi im redukcja do roli funkcjonalnej, doczesnej.* Cały długi wykład teologii małżeństwa poczynszy od wizji teologii małżeństwa w Starym Testamencie, poprzez przemianę, jaka dokonuje się w Chrystusie, trynitarny aspekt sakramentu oraz jego analizę w tradycji Kościoła i aktualnym nauczaniu, prowadzi do jednego wniosku duszpasterskiego: *Potrzebujemy rewizji i reformy naszego sposobu przygotowywania par do małżeństwa. Przede wszystkim przygotowanie do małżeństwa powinno być katechezą związaną z sakramentem.* Zwłaszcza w społeczeństwach wysoce zsekularyzowanych, (do których zalicza się – niestety – znaczna część nie tylko wielkomiejskiej Polski) autor widzi problem sekularystycznego przygotowania oderwanego od istoty sakramentu. Tymczasem – jego zdaniem – tam właśnie pary mogą potrzebować prekatechezy dotyczącej samej koncepcji sakramentu. Czasem trzeba zejść jeszcze głębiej. Z polskiego terenu wiemy, że nieraz katecheza kerygmaticzna usłyszana przed ślubem przez młodych katolików, prowadzi ich głębiej w chrześcijańskie przeżywanie misterium małżeństwa niż precyzyjny wykład z psychologii i naturalnych metod regulacji poczęć.

Wykład ks. Elliotta zawiera ogrom szczegółów dotąd nigdzie nie podanych systematycznie, np. na temat historii refleksji teologicznej nad małżeństwem (od Ojców aż po wiek XX). Autor podejmuje także rozważania nad takimi kontrowersyjnymi kwestiami, jak posłuszeństwo żony w relacji do wzajemnego poddania. Nie wydaje się, żeby udało mu się dać jasną odpowiedź w świetle współczesnych doświadczeń.

Na szczególną uwagę zasługują wnioski autora w kwestii związków między stanami życia. Za św. Tomaszem wiąże małżeństwo z kapłaństwem ministerialnym poprzez wspólnotę zadania – prokreacji i edukacji dla chwały Bożej. Za von Balhasarem idzie dalej: *Absolutny związek stworzony przez sakrament lub śluby jest pełnią chrześcijaństwa. Kiedy ktoś wybiera stan życia, musi trwać w stanie oczekiwania, który jest odległy od bycia niedoskonałym, jako że odpowiada woli Bożej.* Małżeństwo, kapłaństwo i śluby tworzą więź z Bogiem. I to pod znakiem krzyża – jak zaznacza autor. Małżeństwo jest więc – jak czytamy w zakończeniu – jedną z błogostawionych dróg na ucztę Baranka.

ks. Jarosław Sz. Szymczak